

# Czterwertyński, Edward

---

## Wspomnienia pośmiertne : Kazimierz Rodowicz (1885-1951)

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 44, 152-154

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dów wytwórczych przemysłu metalowego. 3) Od 1930 do 1939 r. środek ciężkości Jego zainteresowań przesuwa się wyraźnie ku zagadnieniom obróbki metali ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb i organizacji przemysłu dla celów obrony. 4) Od 1940 r. do kresu życia oddawał się przede wszystkim pracy w dziedzinie szkolnictwa technicznego. Nie zasklepiał się więc w jakimś wąskim obszarze zainteresowań, lecz zawsze poświęcał się sprawom, które w danym okresie Jego życia zjawiały się na odcinku pracy inżyniera mechanika jako najistotniejsze i najważniejsze dla przemysłowego rozwoju kraju lub jego obrony.

Prof. Płuzański nie był naukowcem w ścisłym znaczeniu słowa, nie był bowiem teoretykiem lub badaczem empirykiem; był raczej człowiekiem opartego o naukę przemysłu i takim pozostał, gdy objął katedrę uczelni akademickiej. Umiał on jednak doskonale przesczepiać na grunt praktyczny zdobycze wiedzy technicznej i krzewić ją wśród szerokich kół swoich uczni. Utrzymywał najściślejszą łączność z niebywale szybko rozwijającą się techniką przemysłową przodujących krajów świata, śledząc niestrudzenie ich literaturę i pracę techniczną. Krytycznie ujęte wyniki tej mrówczej swojej pracy, której oddawał się z prawdziwym zamiłowaniem, oraz bogate swe doświadczenia własne, przede wszystkim w dziedzinie projektowania i budowy zakładów przemysłowych oraz organizacji ich wytwórczości, przekazywał szerokim rzeszom techników i inżynierów ogłaszając je drukiem, głównie w licznych artykułach prasy technicznej; łączna ilość ich sięga wielu dziesiątków. Jedną z większych Jego prac książkowych: „Mobilizacja przemysłu na potrzeby obrony kraju” wydana w Warszawie w 1934 r. została w krótkim czasie przetłumaczona na język francuski, niemiecki i rosyjski. W okresie przymusowego pobytu za granicą w dobie ostatniej wojny, organizując tam wyższe szkolnictwo techniczne polskie, nie ograniczał się do tego wyłącznie zadania, lecz podjął wnikliwe studia nad organizacją brytyjskiego szkolnictwa technicznego. Podjął je w celu porównania tamtejszych osiągnięć w tej dziedzinie z naszymi osiągnięciami i zdobycia tą drogą nowego doświadczenia. Wynikiem tej pracy jest spora książka, wydana w Londynie w 1941 roku, nosząca tytuł: „Szkolnictwo techniczne w Wielkiej Brytanii”. Ostatnie lata swego życia niemal w całości poświęcił młodzieży studiującej na Politechnice Warszawskiej. Miarą Jego pracy może być to, iż pozostawił On około 30 absolwentów przygotowujących się do magisterium, robiących u Niego prace dyplomowe.

Jako człowiek, śp. Prof. Płuzański, wyróżniał się dodatkowo pod każdym względem. Doskonale zrównoważony, pełen umiaru oraz tej subtelnej życzliwości i koleżeńskości, z jaką odnosił się do swego otoczenia, do swych kolegów, swych asystentów i uczniów. Toteż potrafił sobie zjednać wśród nich najwyższe poważanie i wiele prawdziwej serdeczności.

*Wacław Moszyński*

### **Kazimierz Rodowicz**

(1885—1951)

Zmarły w kwietniu 1951 roku Kazimierz Rodowicz urodził się w Warszawie w 1885 roku. W 1903 roku ukończył gimnazjum filologiczne w Kijowie. Studia wyższe rozpoczął w Instytucie Inżynierów Komunikacji w Petersburgu, przeniósł się potem na studia do Karlsruhe, gdzie

uzyskał tytuł inżyniera dyplomowanego w 1912 roku. Na studiach w Karlsruhe specjalizował się w dziale budownictwa wodnego, pracując jako asystent prof. Rehbocka. Praca ta rozwija w Kazimierzu Rodowiczu głębokie umiłowanie zagadnień budownictwa wodnego, któremu poświęca się bez reszty w ciągu całego swego życia. W 1912 roku wraca do kraju i obejmuje stanowisko asystenta przy katedrze Budownictwa Wodnego na Politechnice Lwowskiej. Praca na uczelni nie odrywa Go jednak od zagadnień praktycznych, bo w czasie trwania asystentury opracowuje projekty siłowni wodnych na Dniestrze i Oporze. W związku z wybuchem pierwszej wojny światowej w 1914 roku opuszcza Lwów i pracuje początkowo przy melioracji Polesia, a następnie w szeregach technicznych wojsk rosyjskich na stanowisku naczelnika robót hydrotechnicznych, drogowych i mostowych.

Od roku 1919 rozpoczyna pracę w polskiej służbie państwowej w Ministerstwie Robót Publicznych i trwa na różnych stanowiskach pracy państwowej do końca swego życia. Kolejno jest kierownikiem budowy Portu Handlowego na Pradze; naczelnikiem Wydziału Budowy w Generalnej Dyrekcji Dróg Wodnych w Warszawie a następnie dyrektorem; w okresie okupacji pracuje jako referent do spraw Wisły w utworzonym przez okupanta Urzędzie Dróg Wodnych; po wyzwoleniu jest stałym doradcą Rady Technicznej, a następnie Rady Komunikacyjnej przy Ministerstwie Komunikacji, ponadto członkiem Rady Nadzorczej „Polskiej Żeglugi na Odrze”; członkiem Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Studiów do Spraw Drogi Wodnej Odra-Dunaj, oraz bierze udział w pracach szeregu innych placówek państwowych i komunalnych. Zmarły poświęcił całe swe życie umiłowanej dziedzinie pracy, stał się jednym z największych znawców zagadnień związanych z drogami wodnymi w Polsce. Nade wszystko jednak ukochał zagadnienie Wisły. Zna Wisłę gruntownie od źródeł do ujścia, zna każdą kępę, każdy zakręt i mieliznę, ale to znawstwo nie jest powierzchowne, wnikliwa natura badacza powoduje to, że prof. Rodowicz znawstwo Wisły przekształca w naukowe poznanie charakteru rzeki, co z kolei pozwala Mu na racjonalne projektowanie trasy regulacyjnej i obudowy koryta. Zmarły znał nie tylko Wisłę, znał również wszystkich pracowników na Wiśle, znał ich kłopoty i zmartwienia i nie ma takiego pracownika, który by nie żywił sympatii do zmarłego.

Równoległe do pracy praktycznej przyczyniającej się do rozwoju gospodarki wodnej, Kazimierz Rodowicz poświęca się pracy na uczelni. Od 1921 roku jest adiunktem przy katedrze Budownictwa Wodnego II (drogi wodne i regulacja rzek), w roku 1928 przechodzi na wykłady zlecone z encyklopedii budownictwa wodnego, oraz budowy i eksploatacji dróg wodnych i portów. W 1945 roku, po wyzwoleniu, rozpoczyna niezwłocznie pracę przy uruchomieniu Politechniki i podejmuje wykłady z budowy dróg wodnych i regulacji rzek, a w 1946 roku zostaje mianowany profesorem zwyczajnym na katedrze Budownictwa Wodnego II na Wydziale Inżynierii Politechniki Warszawskiej. Pracy dydaktycznej oddaje się z równym zapałem jak projektowaniu i realizacji budowli wodnych. Dominującą cechą charakteru Zmarłego jest sumienne i gorliwe oddanie się każdej podjętej pracy, oraz niezmiernie serdeczny i sympatyczny stosunek do wszystkich ludzi, z którymi współpracuje niezależnie od tego, czy są to zwierzchnicy czy podwładni, koledzy czy studiująca młodzież. Ten stosunek do ludzi zyskuje Mu powszechną sympatię.

Jako jeden z najbliższych współpracowników Zmarłego w okresie powojennym na Wydziale Inżynierii Politechniki Warszawskiej, mogę stwierdzić, że był On oddany całym sercem tworzeniu Oddziału Budownictwa Wodnego na Wydziale Inżynierii. Był współtwórcą programów przy przejściu na system dwustopniowy, oraz programów utworzonego obecnie odrębnego Wydziału Budownictwa Wodnego, lecz niestety śmierć nie pozwoliła Mu ujrzeć realizacji tego Wydziału. W stosunku do studentów był nauczycielem, wychowawcą i opiekunem, otaczał młodzież prawdziwie ojcowską troskliwością. Znał studentów z bliska, interesował się nie tylko wiadomościami studenta ale, jako opiekun, znał warunki bytu każdego, jego zdolności i możliwości pracy. Prócz pracy na Wydziale prof. Rodowicz prowadzi, jako dyrektor, Kurs Hydrograficzny przy Politechnice Warszawskiej, utworzony w celu dokształcenia kadr do pracy w służbie hydrograficznej, głównie dla Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego.

Wiedzą swą i głębokim znawstwem budownictwa wodnego dzielił się Zmarły zarówno ze studentami, jak i z szerokim gronem fachowców, pisząc szereg artykułów i publikacji, biorąc udział we wszystkich zjazdach, na których poruszane były zagadnienia związane z budownictwem wodnym. Przez udział w wielu zjazdach międzynarodowych przyczyniał się do zapoznania przedstawicieli innych krajów z dorobkiem myśli i doświadczeń hydrotechników polskich, oraz do przyswajania postępowej myśli obcej. Zdobyte swej wiedzy pragnął przekazać w postaci bardziej trwałej — w postaci podręcznika obejmującego roboty regulacyjne i porty rzeczne. Pracę swą prowadził z wrodzoną sobie systematycznością i skrupulatnością, lecz śmierć przeszkodziła dokończyć to dzieło.

Profesor Rodowicz trwał na posterunku do końca. Ostatnio, już zgnębiony chorobą, gorliwie jednak spełniał umiłowaną swą pracę, regularnie przychodził na wykłady, chociaż bóle w nogach sprawiały Mu cierpienia przy każdym ruchu. Z podziwem patrzyliśmy na Niego, gdy nie bacząc na cierpienia trwał przy swej pracy, a w dodatku czynił to w pogodnym nastroju i z uśmiechem na ustach, bo niezłomna wola przewyciężała dolegliwości. Nawet w ostatnich tygodniach życia, gdy choroba przykuła Go do łóża, brał czynny udział w pracy uczelni, udzielając rad i żywo interesując się bieżącymi sprawami. Tak nie ustając w pracy odszedł ze świata profesor Kazimierz Rodowicz.

Hydrotechnika polska traci w Zmarłym oddanego badacza-praktyka, znawcę budownictwa wodnego, który zawsze dbał o powiązanie wiedzy i zdobyczy naukowych z życiem praktycznym, a szkolnictwo wyższe — oddanego młodzieży pedagoga z dziedziny budownictwa wodnego.

Zmarły ogłosił drukiem następujące prace:

- 1) Typ nabrzeża w porcie śródlądowym (1924 r.).
- 2) Port handlowy na Wiśle w Warszawie (1926 r.).
- 3) Zagadnienie regulacji rzek w Polsce (1930 r.).
- 4) Droga wodna Warszawa—Bałtyk (1932 r.).
- 5) Ruch wody w korytach naturalnych (1937 r.).
- 6) Fragment studiów nad użegłownieniem zdziczałych koryt rzecznych (1937 r.).
- 7) Porty Płocka i Włocławka (1938 r.).
- 8) Sieć polskich dróg wodnych.

*Edward Czetwertyński*